

Przygoda Mauro Goicoechei w Romie może dobiec końca w najbliższych dniach. Urugwajczykowi, na którego sprowadzenie do klubu nalegał Zdenek Zeman, kończy się za kilka dni wypożyczenie. Umowa wygasa dokładnie 15 czerwca. W związku z tym, portal *tuttomercatoweb.com* skontaktował się z agentem gracza, Gustavo Niniktiukiem.

Wypuk Mauro?

- Do tej pory nie rozmawiałem z nikim z zespołu Giallorossich. Jest jeszcze pięć dni czasu na skorzystanie z opcji wykupu, choć sytuacja w Trigorii jest bardzo skomplikowana.

Stekelenburg odszedł, Lobont przedłuży kontrakt, przychodzi Rafael z Santosu. Przyszłość Goicoechei jest z dala od Romy?

- Nie wiem, zdecyduje klub. Na pewno, bez trenera, klub koncentruje się na innych aspektach i musi rozwiązać inne problemy. W najbliższych dniach poznamy przeznaczenie Mauro, w przeciwnym razie, od przyszłego tygodnia będziemy oceniać co robić w kwestii najbliższego sezonu. Jednakże pragnę wyjaśnić, że priorytetem Goicoechei jest pozostanie we Włoszech i bronienie dostępu do bramki Romy.

Napłynęły oferty z pozostałej części Europy?

- Absolutnie nie, w tej chwili czekamy na Romę i do 15 czerwca nie możemy rozmawiać z innymi klubami. Poza kontraktem, mamy również wielki szacunek dla Giallorossich.

Autor: abruzzo